CHINY: SFERY DUCHA, MYŚLI I REALIÓW GOSPODARCZO-STRATEGICZNYCH SPRAWY GOSPODARCZE – MATERIAŁY

Xu Xiaofeng

Radca ds. gospodarczych i handlowych w Ambasadzie ChRL

ROZWÓJ CHIŃSKO-POLSKICH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH: PRZEGLĄD ZAGADNIENÍ

**Wystąpienie podczas debaty zorganizowanej przez Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy
oraz Katedrę Studiów Azjatyckich Uniwersytetu SWPS
28 marca 2019 r.**

Szanowny Panie Profesorze,
Szanowni Państwo,

Dziękuję za zaproszenie. Cieszę się, że mogę uczestniczyć w dzisiejszej dyskusji na temat stosunków gospodarczych między Chinami a Polską.

Chiny przywiązują dużą wagę do współpracy gospodarczej z Polską, traktując Polskę jako najważniejszego partnera w tej części Europy. W ostatnich latach współpraca gospodarcza między Chinami a Polską rozwijała się dynamicznie i osiągnęła dużo sukcesów – wzrósł handel, zwiększyły się wzajemne inwestycje, rozszerzyły się obszary współpracy. Obecnie Polska jest największym partnerem gospodarczym Chin w Europie Środkowo-Wschodniej i ósmym w Unii Europejskiej, a Chiny są największym partnerem gospodarczym Polski w Azji.

Wymiana handlowa

Handel utrzymuje tendencję wzrostową – według chińskich statystyk w 2018 r. obroty handlowe między Chinami a Polską wyniosły 24,58 mld dol., wzrosły o 15,3% w porównaniu z rokiem poprzednim, co stanowiło 3,6% obrotów między

Chinami a UE i prawie 30% obrotów między Chinami a państwami Europy Środkowo-Wschodniej. W tym chiński eksport do Polski wyniósł 20,9 mld dol., wzrósł o 16,5%, polski eksport do Chin wyniósł 3,64 mld dol., o 8,8% więcej. Według polskich statystyk zeszłoroczny handel polsko-chiński wyniósł 33,47 mld dol., wzrósł o 13,3%, w tym polski eksport do Chin wyniósł 2,5 mld dol., wzrósł o 8,7%, polski import z Chin wynosił 30,9 mld dol., wzrósł o 13,7%.

W porównaniu z poprzednimi latami handel między Chinami a Polską odnotował dynamiczny wzrost. Według danych chińskich obroty w roku 2018 były większe o 43,8% w stosunku do roku 2015, o 120,6% niż w roku 2010 i o 955% więcej niż w roku 2004, kiedy Polska weszła do UE.

Inwestycje

Inwestycje stabilnie rosną z roku na rok, w szczególności szybko rosną w ostatnich latach inwestycje chińskie w Polsce. Pod koniec roku 2018 chińskie inwestycje według szacunków naszego biura wynosiły około 2,2 mld USD.

Chińskie inwestycje w Polsce realizowane są zarówno w drodze przejęć, jak i w formule *greenfield* i dotyczą różnych sektorów, takich jak: produkcja sprzętu AGD oraz maszyn i urządzeń, przetwórstwa żywności, farmaceutyków, odnawialnych źródeł energii (przede wszystkim energii słonecznej i wiatrowej), centrów badań i rozwoju, transportu i logistyki, finansów itp. Zatrudnienie w tych firmach z kapitałem chińskim przekroczyło 20 tys. – ponad 95% z nich to lokalni pracownicy, w niektórych firmach nawet 99%. Firmy chińskie nie tylko są dobrymi pracodawcami, ale i dobrze wywiązują się ze społecznych odpowiedzialności biznesu oraz dobrze współpracują z lokalnymi partnerami – biznesowymi i samorządowymi. Szereg nowych inwestycji jest w trakcie realizacji lub negocjacji.

Jeżeli chodzi o polskie inwestycje w Chinach, to według danych chińskiego Ministerstwa Handlu, do końca roku 2018 wynosiły one 222 mln dol. Głównie są to inwestycje z poprzednich lat w dziedzinie maszyn górniczych i energetycznych oraz materiałów budowlanych.

Perspektywicznie rokuje także współpraca w projektach budowlanych i inżynierskich. W ostatnich latach chińskie firmy, wykorzystując swoje doświadczenia i zdolności finansowe, zdołały z sukcesem zakończyć w ścisłej współpracy z polskimi podwykonawcami kilka projektów budowlanych w Polsce, na przykład projekt przeciwpowodziowy nad Odrą (Sinohydro) oraz podstawę energetyczną w Kozienicach (Pinggao). Oba projekty były dobrze wykonane i zdobyły uznanie zlecających. Inne projekty – budowa podstawy energetycznych i linii przesyłowych

wysokiego napięcia – przebiegają pomyślnie. Firmy chińskie uczestniczyły również w przetargach na budowę dróg i restrukturyzację kolejową.

Transport i logistyka

Oba te sektory rozwijają się dynamicznie.

1. Od 2016 r. chińska firma Cosco Shipping uruchomiła bezpośrednie połączenie morskie między chińskimi portami a portem w Gdańsku. Obecnie raz w tygodniu przytływa do Polski kontenerowiec o pojemności 19 tys. TEU. W 2018 r. liczba kontenerów przetransportowanych przez Cosco Shipping była 11-krotnie większa niż w roku 2016, Port Gdańsk staje się dla tego regionu ważnym hubem nad Morzem Bałtyckim dla towarów z i do Chin.

2. Polska odgrywa coraz ważniejszą rolę w rozwoju połączeń kolejowych między Chinami a UE. Słyszałem, że około 80% pociągów Chiny–Europa przejeżdża przez Polskę, a 20% z nich dojeżdża do polskich miast, przede wszystkim do Łodzi. W roku 2017 było to 740 pociągów, przypuszczam, że w zeszłym roku już ponad 1000, bo w sumie odnotowano ponad 6300 pociągów między Chinami a Europą.

3. W roku 2016 chińskie linie lotnicze Air China wraz z Polskimi Liniami Lotniczymi LOT uruchomiły bezpośrednie połączenie lotnicze między Warszawą a Pekinem; w dużym stopniu ułatwia to wymianę ludzi między naszymi krajami, szybko rośnie liczba turystów chińskich w Polsce.

4. Poczta Polska zawarła wstępne porozumienie z Poczta Chińską, by rozpocząć współpracę przy dystrybucji w UE paczek docierających pociągami z Chin.

Współpraca finansowa

Trzy największe banki chińskie otworzyły swoje oddziały w Warszawie i uczestniczą w finansowaniu lokalnych firm. Do tej pory łączna wartość udzielonych kredytów przekracza 2 mld dol., w ten sposób wspierają one rozwój polskich firm. Polska stała się pierwszym krajem z tego regionu, który jako członek założycielski uczestniczył w Azjatyckim Banku Inwestycji Infrastruktury, czyli AIIB (Asian Infrastructure Investment Bank). China-CEEC Fund otworzył biuro w Warszawie i wśród pierwszych 13 projektów o łącznej wartości 435 mln dol. aż siedem o łącznej wartości 188 mln dol. zostało zrealizowanych w Polsce. Stanowiło to 43,2% całego kapitału, a gdyby nie ustalony z góry limit, że inwestycja w jednym państwie nie może przekroczyć pewnej granicy, to na pewno byłoby ich w Polsce więcej. Także pierwszy projekt z drugiej fazy tego funduszu został zrealizowany

w Polsce. Szkoda tylko, że mimo iż nazywa się China-CEEC (Central and Eastern Europe) Fund, do tej pory kapitał pochodzi głównie z instytucji finansowych chińskich i węgierskich.

Tak więc można stwierdzić, że współpraca gospodarcza między Chinami i Polską rozwija się pomyślnie, jej potencjał jest wielki, a możliwości niewyczerpane.

Problem nierównowagi w handlu

Nawiązując do nierównowagi w handlu między naszymi krajami, chciałbym przede wszystkim podkreślić, że Chiny nigdy umyślnie nie dążyły ani nie dążą do nadwyżki w handlu z Polską. Obecny stan nierównowagi w naszym handlu jest odzwierciedleniem skali i struktur przemysłowych naszych gospodarek i stanowi rezultat działań rynkowych.

Faktycznie, Chiny od lat próbowały przyczynić się do zwiększenia importu z zagranicy, podejmując szereg konkretnych przedsięwzięć, i osiągały dobre wyniki. Przykładem jest tu jednostronne obniżanie poziomu cła importowego. Tylko w roku 2018 Chiny dwukrotnie obniżały cła na część towarów importowych, między innymi żywność, konfekcję, meble, kosmetyki itd., w których to dziedzinach Polska ma przewagę. Obecnie generalny poziom cła importowego został obniżony już do 7,5%, a przeciętne cło importowe na wyroby rolno-spożywcze wynosi 15,2%, co stanowi tylko jedną czwartą światowego poziomu i jest dużo niższe niż przeciętny poziom dla rozwijających się członków WTO (który wynosi 56%) oraz dla rozwiniętych członków (który wynosi 39%). W latach 2015–2018 polski eksport do Chin wzrastał rocznie o 10% szybciej niż chiński import z UE. W roku 2018 import z Polski kosmetyków, mleka w proszku i piwa wzrósł odpowiednio 11-, 23- i 8-krotnie w porównaniu z rokiem 2015.

Należy dodać, że nastąpiła poprawa warunków importu, obniżanie kosztów związanych z importem. Na przykład Urząd Celny wprowadził tak zwane jedno okno do załatwiania procedur celnych, zlikwidowano wiele opłat importowych itd.

Stworzone zostały platformy importowe. W 2007 r. Kanton Fair, targi znane od kilkadziesiąt lat jako wystawa eksportu chińskiego, zostały przekształcone w wystawę import-export, na której zagraniczne firmy mogą prezentować swoje wyroby. W listopadzie 2018 r. zorganizowany został pierwszy Import Expo w Szanghaju, którego organizatorem jest Ministerstwo Handlu Chin. To pierwsza tego typu impreza na świecie, co doskonale pokazuje wielką wolę rządu chińskiego otwarcia rynku wewnętrznego i dążenia do zbilansowania handlu z zagranicą. Wystawa została gorąco przyjęta na świecie i odniosła wielki sukces. Dużo zagranicznych firm, korzystając z tej okazji, promowało siebie

i produkty, a także nawiązało bezpośrednie kontakty z importerami. Zauważyłem, że duże zainteresowanie imprezą wykazały również polskie firmy – ponad 80 uczestniczyło w Import Expo i osiągnęły dobre rezultaty. Prawie wszystkie te firmy zadeklarowały chęć wzięcia udziału w tegorocznej imprezie Import Expo. Odbywa się jeszcze wiele innych tego typu targów – na przykład Western China International Fair, Central China Investment and Trade Fair, China-ASEAN Expo. Bardzo ważną imprezą, która jest zorganizowana wyłącznie dla państw Europy Środkowo-Wschodniej, są China-CEEC Investment and Trade Fair, odbywające się co roku w mieście Ningbo, w prowincji Zhejiang. Na tej imprezie wystawcy zagraniczni nie muszą płacić za stoisko i promocję. Oprócz tego w tym roku organizator China-ASEAN Expo (wrzesień 2019, Nanning) zaprosił Polskę jako specjalnego partnera imprezy, zapewniając darmowe powierzchnie do pokazów, pomagając w zorganizowaniu konferencji promującej Polskę oraz umożliwiając zwiedzanie różnych miast w prowincji Guangxi. Mam nadzieję, że strona polska skorzysta z tej okazji, by promować kraj i polskie produkty nie tylko wśród potencjalnych chińskich klientów, ale i klientów z państw ASEAN.

Należy także zauważyć, że import z Chin jest korzystny dla Polski. Duża jego część to import zaopatrzeniowy, który obniżając koszt produkcji, podnosi konkurencyjność polskich produktów. Na przykład działające w Polsce firmy chińskie (TCL, Nuctech), importując z Chin podzespoły i części, sprzedają ponad 80%, nawet 90% swoich wyrobów do reszty Europy. Wiele polskich firm postępuje podobnie. Czy taki import jest dobry, czy zły? Uważam, że jest dobry, korzystny i dla Polski, i dla Chin. Dzięki temu importowi produkcja polska staje się bardziej konkurencyjna, a zakład – utrzymując dobrą kondycję finansową – zapłaci podatek, zapewni zatrudnienie, zwiększy polski eksport i wniesie wkład w rozwój polskiej gospodarki. Nawet import artykułów konsumpcyjnych jest korzystny, bo zaspokaja rosnące zapotrzebowanie polskich konsumentów na różnorodne artykuły konsumpcyjne, a produkty chińskie dobrej jakości i w relatywnie niskiej cenie spełniają odpowiednie wymogi. Jeśli nie importuje się z Chin, to na pewno importuje z innych państw i może za wyższą cenę, tylko ujemne saldo pojawi się gdzie indziej.

Wreszcie warto podkreślić, że statystyka czasami nie pokazuje rzeczywistości. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że część eksportowanych do UE polskich towarów trafia w końcu do Chin i nie jest liczona w statystyce jako eksport do Chin. Na przykład Polska jest ważnym dostawcą części samochodowych dla Niemiec i innych państw UE, a Niemcy są największym dostawcą samochodów do Chin – około 30% chińskiego importu samochodów pochodzi z Niemiec. Wyniósł on w zeszłym roku 18,4 mld dol., więc gdyby 10% części tych samochodów pochodziło z Polski, znaczyłoby to, że tylko w tym przypadku pośredni eksport polski do

Chin wyniósłby 1,8 mld dol. Dlatego obecna statystyka handlu międzynarodowego już nie jest w stanie odzwierciedlać rzeczywistej sytuacji handlu między krajami.

Kilka uwag na temat przyszłej współpracy

1. Powinno się zintensyfikować konsultacje między dwoma stronami, uzgodnić pole wspólnego działania, uwzględniając strategię rozwoju gospodarczego każdej ze stron i stworzyć dobrą, przejrzystą i stabilną atmosferę współpracy, żeby przedsiębiorcy mieli pewność co do przyszłości biznesu.

2. Należy wzmocnić promocję handlu i inwestycji. Z zadowoleniem zauważyłem, że w ostatnich latach Polska Agencja Inwestycji i Handlu wzmocniła działalność promocyjną w Chinach. Chciałbym, żeby PAIH i inne instytucje gospodarcze oraz polskie firmy jeszcze aktywniej zajmowały się rynkiem chińskim. Sądzę, że warto dołożyć więcej starań w zdobywaniu rynku chińskiego, bo jest to rynek olbrzymi i szybko rozwijający się. W roku 2018 łączna wartość sprzedaży detalicznej wyniosła blisko 6 bln dol. (38 bln juanów), wzrosła o 9%, a import przekroczył 2 bln dol., wzrósł o 15,8%. Oczywiście polskie firmy muszą zdać sobie sprawę, że rynek chiński jest duży, ale i coraz bardziej wymagający, panuje na tym rynku silna konkurencja nie tylko ze strony lokalnych producentów, ale i konkurentów z całego świata. Trzeba więc mieć cierpliwość, patrzeć w przyszłość, nawiązać bezpośrednie kontakty z lokalnymi partnerami i budować lojalność konsumentów.

3. Trzeba promować aktywniejszą współpracę między regionami. Chińskie prowincje mają duży potencjał gospodarczy i są otwarte na współpracę z zagranicą. Obecnie między Chinami a Polską funkcjonuje już 37 par prowincji lub miast przyjaźnionych. Warto wykorzystać aktywność i możliwości tej współpracy, zachęcać prowincje i miasta do kontaktu i poszukiwania możliwości współpracy gospodarczej.

4. Należy zwracać większą uwagę na innowacyjne formy współpracy. E-commerce rozwija się w Chinach dynamicznie, wartość rocznej sprzedaży *via* Internet w 2018 r. przekroczyła już 1 bln dol., co stanowiło 18,4% całej sprzedaży detalicznej, wzrosła o 25,4% w porównaniu z ubiegłym rokiem i utrzymuje szybką tendencję wzrostową. Praktyka pokazuje, że jest to skuteczny sposób wchodzenia na nowe rynki, zwłaszcza dla małych i średnich przedsiębiorstw. Zachęcam polskie firmy do podjęcia współpracy z dużymi platformami internetowymi w Chinach przy próbie wejścia na rynek chiński.

Na końcu chciałbym powiedzieć, że oprócz już osiągniętych sukcesów we współpracy gospodarczej między naszymi krajami istnieje duży potencjał

rozszerzenia wzajemnie korzystnej współpracy w różnych dziedzinach. Rynek chiński jest wielki i otwarty dla polskich firm, zapraszamy polskich biznesmenów do robienia biznesu w Chinach. Mam nadzieję, że dzięki obopólnym wysiłkom współpraca gospodarcza między Chinami a Polską będzie się rozwijała jeszcze szybciej.